Nr: 75.

Piątek.

D. 29. Marca.

r: 1822.

Kurjer Warszawski.

Wspomnienia.

Zwycięstwo Czarnieckiego nad Szwedami pod Warką 1656.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Damy uproszone do zbierania zwykłej wielko tygodniowej iałmużny dla ubogich i szpitalów, iuż zaczęły tę szanowną pracę.

Koncert Amatorski odłożonym został, i ma być danym nieco później. w Przyszły zaś Poniedziałek danym będzie w Teatrze Nar: Koncert JP. *Szerzyńskiego* na którym i iego Nauczyciel JP. *Würfel* grać będzie.

Wisła znowu przybiera.

w Szczuczynie na sejmiku Szlacheckim pod Laską JW. Fran: *Kisielnickiego* Radcami Woiewódzkiemi obrani zostali tenże Marszałek i JW. Andrz: *Rembieliński* po trzeci raz na temże urzędzie za wolą obywateli utrzymany.

Odmiany Xiężyca w Kwietniu—Pełnia d, 6, godz: 2 min: 7 po południu. Ostatnia Kwadra d, 14, godz: 6, min: 6 wieczorem. Nów d, 21, godz: 5, min: 41 z połudn: pierwsza Kwadra d, 28, godz: 8, min: 41 rano.

w *Brodnicy* w W.X. Poznańskiem d, 18 Marca, odbył się obrzęd pogrzebowy JW. *Wybickiego* Woiewody Senatora Król: Pols: oprócz kilku Duchownych którzy w Kazaniach wystawili obraz Obywatelskiego życia tego Męża, miał mowę JW. *Zakrzewski* były Prezes.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Od granic Tureckich.

Gazeta Berlińska donosi iż w Odesie nietylko iest spodziewany N. Cesarz ALEXANDER ale i Najiaśniejsza MATKA iego, na przybycie tych dostojnych osób iuż drogi naprawiaią i czynią stosowne przygotowanie. N. Cesarzowa ma zamiar przepędzić w Odesie całe lato gdzie ma przybyć wielu Panów z Rossji i Polski—Port Odessy ma być ogłoszony wolnym—*Wehabici* są wporuszeniu, a maiąc sobie przyrzeczoną opiekę Persow, myślą w wielu miejscach zaczepić Turkow— Basza Egiptu zgromadza swe siły, ostatnie doniesienia twierdzą że ma zamiar zawierać pewne układy z Grekami z korzyścią dla nich; lecz może to przedsięwzięcie spełznie, bo zachorował niebespiecznie—Jeszcze niektóre pisma publiczne wątpią o nieszczęśliwym zgonie *Alego* Baszy Janiny, lecz są iuż takie doniesienia o iego śmierci, iż zdaie się niepodpadać wątpliwości; Albańczyk odszczepieniec nazywaiący się *Atanazys Waia* który był zausznikiem i poufalcem Alego, uięty namowami i obietnicami wydał swoiego Pana wręce okrutnych iego nieprzyiaciół; iednak zapewniaią że sprawdzi się na nim owe przysłowie *lubią zdradę lecz brzydzą się zdraycą*, bo pewno powieszonym będzie. Radość w Stambule panowała nadzwyczajna gdy doniesiono o zgonie Alego, Tatarzy którzy donieśli tę wiadomość hojnie zostali wynadgrodzeni. Najprzód przywieziono do Stambułu ośmioletniego wnuczka tego sławnego Baszy, potym iego ogromne skarby, nakoniec głowę nieboszczyka, którą d, 24 Lutego zatknięto na murach seraiu, a na ten widok cała ludność ogromnego Stambułu przybiegła wydaiąc radosne i tryumfaiące okrzyki; nad głową zawieszono tablicę z obszernem opisaniem ile nieboszczyk wyrządził krzywd Turkom, na iak wielką niełaskę zasłużył, iak długo opierał się rozkazom Sułtana niesłuchaiąc iego przestrog i *Ojcowskich* napomnień i:t:p:—Takie ieszcze są szczegóły zgonu Alego: w Ostatnich bitwach z Churszyd Baszą utracił całe swoie wojsko; zostało mu tylko 50 wiernych woiowników zktóremi się zamknoł w Cytadelli o trzech piętrach, na górze był on z swemi 50 ludźmi, na sredniem piętrze ogromne iego skarby, a dół napełniony prochem. Na kilkaktrotne wezwanie Churszyda aby się poddał, oświadczył nakoniec Ali iż to uczyni ieśli mieć będzie zapewnione życie, naco Churszyd odpowiedział iż bez woli Sułtana tego zapewnić niemoże, iednak łaskawy Monarcha zapewne daruie mu życie gdy się dobrowolnie podda, chwiał się ieszcze Ali, lecz iedna z Żon iego (także przekupiona) tyle pieszczotami i łzami namawiała, iż opuścił swoią fortecę. Tu się niezgadzaią wiadomości, iedni bowiem donoszą że został zabity od owego wiernego *Waia*, inni że Churszyd przyiąwszy Alego z honorami i nawet pozwoliwszy mu napić się wina, w tejże chwili odebrał rozkaz Sułtana aby Ali był stracony, co też nastąpiło! — Grecy ciągle trudnią się urządzeniem swej ojczyzny i powiększeniem wojska, nietracą nadziei że im Bóg pomoże chwalebnie dokończyć przedsiewziętego wielkiego dzieła.

z Londynu.

Margrabia *Londondery* d, 7 Marca odebrał depesze wczasie śniadania, przeczytawszy ie wstał od stołu bardzo zmieszany, i pospieszył natychmiast do bióra Ministrostwa.— Pewna zacna Obywatelka mieszkaiąca na przedmieściu Londynu rozmawiała zswą sąsiadką przed domem, w kilka minut gdy się oddaliła i powiedziała *dobranoc*, usłyszano mocny krzyk tejże

Obywatelki, natychmiast udano się do iej pokoiu, i rzecz dziwna, iuż ią znaleziono z knyblem wgębie, palce na których były brylantowe pierścionki oderżnięte i uszy maiące złote kolczyki oderwane, to wszystko stało się wprzeciągu dwóch minut, a złoczyńcy sprawcy tej zbrodni niesą wyśledzeni—Rząd Angielski usiłuie zasilić skarb publiczny przez zaprowadzenie znacznej oszczędności. Urzędnicy maią od swoich pensji opłacać podatek, a Król z swych dochodów odstąpił przeszło miljon złp.— Wydział Rolniczy przyłoł iuż proiekt aby wolno było wprowadzać zboże zagraniczne do Anglji, z warunkiem ieśli średnia iego cena za Kwarter płacić się będzie tylko 140 złp: (Kwarter zawiera półtrzecia korca Warszaw:) lecz ieszcze ten proiekt potrzebuie potwierdzenia Parlamentu, spodziewaią się atoli iż to potwierdzenie nastąpi.

z Paryża.

Minister Wojny obwieścił iż okoliczności ostatniego spisku prawie iuż są załatwione, a buntownicy są ścigani, chwytani i oddani w ręce sprawiedliwości. Wojsko linjowe odebrało rozkaz czuwać nad publicznem bezpieczeństwem, iakoż w skutku tego rozkazu wiele pułków piechoty, iazdy i artylerji są wporuszeniu, udaiąc się w te miejsca gdzie słychać o stronnikach buntu—wParyżu blisko 300 rozmaitych osób uwięziono z przyczyny ostatnich rozruchów, niektórzy z nich odzywali się zwyrazami najnieprzyzwoitszemi i oburzaiącemi. Dotąd liczne patrole snuią się po ulicach. Pokazuie się z indagacji że w czasie ostatnich rozruchów niemało krwi przelano. Gdy swawolnych młodych burzycieli gonili Żandarmowie, uciekli oni do Muzeum starożytności i porwali dzidy Indyjskie pokazywane iako osobliwość, postanowili bronić się tym orężem, lecz Dozorca Muzeum zawołał ,, te dzidy są zaprawione iadem,, na te słowa broń wypadła z rąk zapaleńców, i tym sposobem dostali się w ręce Policji. — Nowa Traiedja *Sylla* tak iest rozkupywana, że wciągu 6 tygodni, trzy razy musiano ią drukować. — Odebrano wiadomość w Paryżu że Królewicz Perski umarł niezawodnie na morową zarazę. — We wsi bliskiej Orleanu umarł ubogi wyrobnik, w iego łóżku znaleziono wór pełny Luidorów i kartkę z napisem ,,niemam dzieci ani krewnych; kto pierwszy ten lepszy, kto pierwszy postrzeże ten wór temu niech służy,, pierwsza postrzegła tę zdobycz Kościelna Baba ieszcze niezamężna, która przyszła umywać trupa, przysądzono iej Lujdory, a chociaż miała iuż lat 67 iednak ów wór tyle iej przydał powabów, iż znalazła 25letniego chłopaka oświadczaiącego iż się z nią ożeni, co też nastąpiło! —

z Niemiec.

w Niektórych miastach należących do Pruss, wyszło urządzenie zakazuiące palić tytuniu młodzieńcom niemaiącym lat 16. Niewolno oraz w żadnym publicznym miejscu przyjmować młodzieńców którzyby tam przychodzili pić lub grać bez pozwolenia Rodziców i Przełożonych; stało się to spowodu że młodzież zawczesnie puszczona na wolność dopuszczała się rozmaitych nieprzyzwoitości a nawet kradzieży.—

z Krakowa.

Listy ostatnią pocztą odebrane tu z Wiednia zapewniaią: *że wojna między Rossją i Turcją wybuchnęła niezawodnie.*

DONIESIENIA.

Kareta podwojna używana i Bryczka kryta lekka także używana iest do sprzedania; o widzeniu i cenie ich dowiedzieć się można pod Nr: 543 wdomu Ellerta przy ulicy długiej.

Doroszka Rossyjska lakierowana iest do sprzedania przy ulicy Niecałej pod Nr: 614 Litt: G. Życzący nabyć raczy się zgłosić do Franciszka Szarla pod temżeNrem mieszkaiącego

Życzący sobie nabyć z wolnej ręki ubiór Szkolny, składaiący się z fraka, spodni białych i szafirowych raczy się zgłosić pod Nr: 529 przy ulicy Podwal do gospodarza tegoż domu; iest także w tym domu w sklepie Gitara Hiszpańs: do sprzedania.

Lukrecja w Korzeniach nadeszła do handlu podpisanego i przedaie się za pomierną cenę, pod nowemi kolumnami naprzeciwko Ratusza Nr: 2, P. *Isaiew.*

W moc mi zleconą, mam honor uwiadomić Prze. Publi: iż w Kantorze Zleceń pod Nr. 433, znajduią się Osoby zdatne na Ekonomów, Pisarzów, Zastępców WojtówGminy lub Murgrabiów do domów w Warszawie, nawet niektórzy mogą mieć zaręczenie lub Kaucją, życzący, raczą się udać do podpisanego. *Wolski.*

Ktoby miał pokoik do naięcia chociaż z wnjiściem przez inne izby, lub chciałby mieć codzień iedną lekcje iakiego ięzyka za iedne tylko mieszkanie, zechce zgłosić się w cukierni P. Maranego przy placu Marywilu.

Rygały zupełnie nowe i wszelkie inne sprzęty do handlu korzennego użyteczne, są do sprzedania w domu pod Nr: 1259 Litt: C, przy nowym świecie gdzie dalszą informacją zasięgnąć można.

w Starym mieście przy ulicy Krzywe-Koło pod Nr: 181 i 182 iest od Wielkiej Nocy do naięcia pierwsze piętro iako i stancje nadole, tudzież dwie na drugiem piętrze; o warunkach dowiedzieć się można na drugiem piętrze po prawej ręce.

Teatr. Jutro Opera *Jan z Paryża.*

Dnia 26 Marca wyciągnięto Nr: 89, 2, 68, 60, 45.